

MARIANNA HAJDUK

ur. 1926; Izbica



Miejsce i czas wydarzeń	Izbica, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Izbica, Zamość, II wojna światowa, rodzina i dom rodzinny, okupacja niemiecka, Niemcy, prześladowanie ludności, wysiedlenia z Zamojszczyzny, Rotunda Zamojska

Wysiedleni ludności polskiej z Zamojszczyzny

Polaków wysiedlali z wiosek [mówili], że tu będzie III Rzesza. W nocy przyjeżdżali, wioskę okrążyli, wszystkich [na] jakiś plac spędzili i później wieźli ich do Zamościa. Były takie starsze kobiety, matki, babki, [które mówiły]: „Panie, ja nie pójdę ze swojego domu! Ja chcę umrzeć w moim domu” – to podobno zabijali takich starców na podwórku, a młodych brali. W Zamościu zbudowali jakieś budy, szałas, już była [też] wybudowana Rotunda i tam mordowali Polaków. Spędzili tych ludzi, Polaków: dzieci osobno, kobiety osobno, mężczyźni osobno. Tam głodzili ich, bili, katowali, mordowali. [Na wsie] zaczęli sprowadzać jakiś [innych] ludzi, mówiło [się], że to Rumuni czy folksdojczy.

[Kiedy] ludzie z Zamojszczyzny [zobaczyli co się dzieje, to zaczęli] uciekać. Młodzież, chłopcy [uciekali] do lasu, chowali się też po wioskach, ale w powiecie krasnostawskim. Stary Zamość był zajęty, już byli [tam] inni gospodarze. My graniczyliśmy z powiatem krasnostawskim i powiatem zamojskim, ale wysiedlali zamojski powiat, a krasnostawskiego nie ruszali na razie.

Moja mama też miała siostrę w Krasnymstawie, ciągle mówili, że [też] będzie wysiedlone. Ona miała czworo dzieci, dwoje ich, [razem] sześcioro, uciekli do nas, do Izbicy. U nas małeńka jedna kuchnia była wykończona, bo za okupacji dalej domu się nie kończyło. Było nas jedenaście osób w takim małym [domu]. Nocowali [u nas], ale na dzień oni oboje szli [na gospodarstwo], bo tam przecież konie, krowy [trzeba było oporządzić i] patrzeć, czy tam wysiedlają, czy nie.

Data i miejsce nagrania	2015-09-03, Izbica
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Katarzyna Maceńko
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"